

DANUTA MIKULSKA-RENK
ur. 1929; Wola Duża k. Biłgoraja



Tytuł fragmentu relacji	Medal
Zakres terytorialny i czasowy	Wola Duża koło Biłgoraja; współczesność
Słowa kluczowe	Medal, Sprawiedliwi, Sprawiedliwy wśród Narodów Świata, Jan Mikulski, Światła w Ciemności, Żydzi, Holokaust, Danuta Mikulska Renk

Medal

To ojciec dostał pierwsze odznaczenie, jeszcze żył, ale był już ociemniały. To był rok 1967, marzec. Ojciec chory nie mógł pojechać do Warszawy, gdzie była izraelska ambasada. Więc napisał, że potem może, jak się ociepli i poczuje się lepiej, to przyjedzie. I już nigdy nie mógł pojechać, ponieważ wybuchła wojna izraelsko - arabska, zerwano wszelkie stosunki dyplomatyczne z Izraelem i została wydalona ambasada izraelska.

Kiedy dostałam odznaczenie? Będąc w Stanach Zjednoczonych często mi się zdarzało - najczęściej przez przypadek, że znajdowałam pracę u Żydów. Jak tam się pracowało rok, czy dwa u jakiegoś milionera przeważnie, to nieraz opowiadałam, albo się pytali, jak tam w Polsce, to opowiadałam. No to mówili: "Bardzo ładnie"... Kiedyś mi przyszło do głowy, że oni myślą, że kłamie. Chciałam mieć dowód. Nie chodziło mi o medal, nie myślałam o tym, tylko żeby mieć zaświadczenie, że myśmy uratowali Żydów. Zaczęłam pisać. Oni mi nie odpisywali. Kiedyś ze złością zadzwoniłam do Ryfki: „Słuchaj, te wasze władze w Izraelu nie rozmawiają z gojami? U nas tego nie ma, w Ameryce się odpisuje grzecznie, tak czy nie- ale się odpisuje. A u was gorzej jak w Polsce komunistycznej?” Byłam zła. Ona mówi: "Czekaj, mój mąż zna hebrajski, to napisze". I rzeczywiście, natychmiast mi odpisali, że mi się należy medal. Zawiadomili mnie też z Ameryki, że jest organizowana wycieczka do Izraela dla tych, którzy pomagali Żydom, a jeszcze nie byli w Izraelu. Bezpлатnie, bo jeden adwokat żydowski funduje dla czterdziestu kilku osób ze Stanów Zjednoczonych i Kanady, wyjazd do Izraela. I ja się zgodziłam. W ten sposób byłam w Izraelu. Tam mi wręczono medal. Wspaniały ten Żyd. Mimo, że miał [chorobę] Parkinsona, on pojechał z nami do Izraela. Spałam w Jerozolimie w pięknym hotelu, jedzenie w Izraelu jest tak wspaniałe, że niech się schowają wszystkie milionerskie restauracje w Stanach Zjednoczonych. To musiał być 1990 rok, już nie pamiętam.

Data i miejsce nagrania	2007-09-03, Biłgoraj
Rozmawiał/a	Magdalena Kawa
Transkrypcja	Magdalena Kawa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"

